

Ginąca wiara

Autor tekstu: **Maciej Psyk**

Perspektywy dla chrześcijaństwa w Wielkiej Brytanii są katastrofalne. Liczba chrześcijan uczęszczających w praktykach religijnych spada od lat i wszystko wskazuje na to, że w przyszłości trend ten co najmniej się utrzyma, jeśli nie przyspieszy. Według badania „trendów religijnych” organizacji Christian Research, w 2050 roku liczba osób uczestniczących w mszy co najmniej raz na miesiąc spadnie z obecnych czterech milionów do jednego miliona, zrównując się z rosnącą dzięki wysokiej dzietności kobiet liczbą Hindusów i będąc znacznie poniżej liczby praktykujących muzułmanów, których liczba — zarówno wskutek wysokiej dzietności jak i imigracji — rośnie dynamicznie.

Liczba chrześcijan i muzułmanów wyrówna się w latach 2030-2035 czyli w ciągu jednego pokolenia. Spadek liczby wiernych w połączeniu z dużymi choć już teraz świecącymi pustkami kościołami, których utrzymanie słono kosztuje, spowoduje kłopoty finansowe wszystkich wyznań chrześcijańskich.

Raport przewiduje, że w niedalekiej przyszłości bankructwa diecezji i sprzedaż kościołów staną na porządku dziennym. Dla odmiany, liczba muzułmanów zwiększy się w tym czasie z jednego miliona dzisiaj do 1,96 miliona w 2035 roku (kiedy to chrześcijaństwo jako całość stanie się mniejszością wyznaniową) i do 2,66 miliona w 2050.

Jedynie baptyści, niektóre małe denominacje z charyzmatycznymi liderami i nowymi formami ewangelizacji w niektórych regionach oraz napływający z Europy Wschodniej prawosławni imigranci mają szansę zachować dzisiejszy stan posiadania. W porównaniu z końcem XX wieku w 2050 roku większość denominacji chrześcijańskich zostanie jednak dosłownie zdziesiątkowanych. Anglikanie — z 1365 tys. w 1990 do 88 tys., katolicy — z 1913 tys. do 102 tys., baptyści — z 332 tys. do 123 tys. Raport przewiduje praktyczny zanik prezbiterian i metodystów, których będzie mniej niż złodziei. Już obecnie większość z nich to emeryci. Przyczyna biologiczna jest zresztą głównym powodem przewidywanego spadku liczby wiernych.

Ten sam trend spadkowy przewidywany jest we wszystkich trzech krajach związkowych Wielkiej Brytanii - Anglii (spadek łączny o 77%), Walii (spadek o 79%) i Szkocji (spadek o 75%). Liczby te uwzględniają imigrację Polaków, bez której przekroczyłyby 80% czyli w praktykach religijnych uczestniczyłyby mniej niż jeden na pięciu w stosunku do 1990 roku. W rzeczywistości spadki procentowe w stosunku do liczby mieszkańców mogą być jeszcze większe ponieważ inne badania sugerują stały wzrost liczby mieszkańców Wielkiej Brytanii do 2050 roku.

Badanie nie zostawia złudzeń co do samowystarczalności finansowej kościołów. Do 2020 roku zamkniętych może zostać 4 tys. kościołów. W 2030 roku 350 tys. anglikanów może chodzić do 10 tysięcy kościołów co daje 35 wiernych na jeden kościół. W 2040 będzie to już 180 tys. uczęszczających do 6 tys. kościołów.

W 2050 roku liczba kościołów w stosunku do 2005 roku spadnie o połowę. Celem stanie się uratowanie w funkcji kościołów zabytkowych. Jakkolwiek to zabrzmie, w ciągu pokolenia do wielu większych od supermarketu kościołów będzie chodzić tyle osób co do dentysty czy fryzjera. Kościoły staną się pustym echem przeszłości a w większości miejsc potrzeby religijne zaspokoi powierzchnia wielkości sklepu osiedlowego czy małego zakładu usługowego. Model, w którym jeden ksiądz spotyka się z grupą kilkudziesięciu wiernych może zaś oznaczać upadek podziału na duchowieństwo i laikat i zataczając koło powrócić do sytuacji w pierwszych gminach chrześcijańskich.

Wszystkie denominacje chrześcijańskie, aby sprostać konkurencji ze strony islamu będą musiały zjednoczyć siły i uznać swoją równoprawność. Jednocześnie przerwanie zasady przekazywania wiary dzieciom i chrzczenia ich sprawi, że miliony osób będą nieochrzczone, a większość będzie nie tylko nie znała, ale nawet nie będzie rozumiała podstawowych prawd wiary. Za wyjątkiem katolików, anglikanów i baptystów w praktyce zaniknie różnica między tradycyjnymi odłamami chrześcijaństwa a nowymi ruchami religijnymi. W tej samej kwestii wśród muzułmanów notuje się dokładnie odwrotny trend — religijność młodych ludzi jest dla nich oznaką odmienności kulturowej od społeczeństwa brytyjskiego.

Jednocześnie spadek politycznego znaczenia kościołów nie tylko da wolną rękę władzom świeckim w sprawach aborcji, małżeństw homoseksualnych, edukacji seksualnej czy klonowania terapeutycznego, ale także pozbawi ich obecnych przywilejów — zwłaszcza podatkowych — ograniczając źródła dochodów do dobrowolnych ofiar wiernych i zysków z działalności gospodarczej. Upowszechnić się może francuski model laickości państwa.

Dane te korespondują z przewidywaniami co do innych krajów europejskich. W połowie tego wieku w Europie chrześcijaństwo nie tylko przestanie być siłą polityczną kształtującą społeczeństwa i ich tożsamość narodową, ale wyzwaniem stanie się samo jego przetrwanie.

Źródła:

[The Times](#)

[The Telegraph](#)

Maciej Psyk

Publicysta, dziennikarz. Z urodzenia śląszczanin. Ukończył politologię na Uniwersytecie Szczecińskim. Od 2005 mieszka w Wielkiej Brytanii. Członek-założyciel Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów oraz członek British Humanist Association i afiliowanego Ealing Humanist Association.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 15-05-2008)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5886) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5886>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna**

lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl